

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 czerwca 2023 roku

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Fabrycznej, Wydział IV Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący: SSR Filip Wesołowski

Protokolant: Nicola Kubik-Rusak

po rozpoznaniu w dniu 16 czerwca 2023 roku we Wrocławiu na rozprawie

sprawy z powództwa M.

przeciwko (...) spółce z o.o. we W.

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 13671,14 zł (trzyście tysięcy sześćset siedemdziesiąt jeden złotych i czternaście groszy) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od kwoty:

- 10103,23 zł od dnia 29 grudnia 2015 roku,
- 2601,62 zł od dnia 27 czerwca 2016 roku,
- 966,29 zł od dnia 14 marca 2017 roku

do dnia zapłaty;

II. dalej idące powództwo oddala;

III. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 659,74 zł kosztów procesu;

IV. nakazuje powodowi, aby uiścił na rzecz Skarbu Państwa (kasa tutejszego Sądu) kwotę 536,54 zł brakujących kosztów opinii biegłego sądowego;

V. nakazuje stronie pozwanej, aby uiściła na rzecz Skarbu Państwa (kasa tutejszego Sądu) kwotę 581,25 zł brakujących kosztów opinii biegłego sądowego.

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 19 stycznia 2017 roku powód M., prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą M., domagał się od strony pozwanej (...) spółki z o.o. we W. zasądzenia kwoty 26270 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie oraz kosztami procesu. W uzasadnieniu wskazał, że zlecił stronie pozwanej montaż instalacji gazowej w pojeździe N. (...). Po montażu okazało się, że usługa została wykonana w sposób wadliwy, a nieprawidłowa kalibracja instalacji gazowej doprowadziła do uszkodzenia katalizatorów, nierównej pracy silnika oraz konieczności naprawy głowicy. Powód ostatecznie zlecił demontaż instalacji gazowej. Na skutek nienależytego wykonania zobowiązania przez stronę pozwaną powód poniósł szkodę, na którą złożyły się koszty: montażu instalacji gazowej (3580 zł), wymiany katalizatorów (18352 zł), wymiany zaworów wydechowych (250 zł), diagnostyki luzów zaworowych (400

zł), demontażu instalacji gazowej (500 zł), naprawy głowicy (2750 zł), diagnostyki błędów (łącznie 488 zł) oraz oceny stanu technicznego (450 zł). Strona pozwana odmówiła (mimo wezwania) zapłaty powyższej kwoty.

W dniu 20 lutego 2017 roku został wydany nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, którym zasądzono kwotę dochodzoną pozwem i 2745,50 zł kosztów procesu.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów procesu. Przyznała, że wykonała na rzecz powoda usługę montażu instalacji gazowej. Strona pozwana przede wszystkim zakwestionowała roszczenie powoda co do zasady. Zarzuciła przede wszystkim, że nie ponosi odpowiedzialności za szkodę, ponieważ poinformowała powoda o ryzyku związanym z montażem instalacji w tym modelu pojazdu. Zarzuciła także, że po wykonaniu usługi przeszkoliła powoda w zakresie zasad należytej eksploatacji pojazdu (konieczności wykonywania czynności konserwacyjnych oraz kontrolowania zużycia płynu lubrykacyjnego i jego systematycznego uzupełniania), do czego powód się nie zastosował, a co doprowadziło do uszkodzenia głowic. Strona pozwana zarzuciła także, że montaż instalacji gazowej nie spowodował uszkodzenia katalizatora. Niezależnie od powyższych okoliczności strona pozwana zakwestionowała także wysokość szkody.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W ramach prowadzonej działalności gospodarczej M., prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą M. (zamawiający), zlecił (...) spółce z o.o. we W. (wykonawcy) montaż instalacji gazowej (...) w pojeździe marki N. (...) o numerze rejestracyjnym (...), rok produkcji 2010.

Dostawcą instalacji gazowej (...) była (...) spółka jawna w T.. W samochodzie zamontowano instalację (...) 24.11. Dodatkowo zamawiający zlecił zamontowanie podciśnieniowego układu lubrykacyjnego (...).

Montaż instalacji gazowej (...) zakończył się w dniu 21 stycznia 2015 roku i w tym samym dniu pojazd został wydany zamawiającemu.

W tym samym dniu wykonawca wystawił dokument gwarancyjny nr (...) dotyczący zamontowanej instalacji gazowej (...). W dokumencie tym wskazano dane pojazdu oraz jego właściciela, w tym przebieg pojazdu, który wynosił wówczas 37935 km oraz dane zamontowanej instalacji gazowej (...). Wskazano także, że zamawiający (klient) zapoznał się z instrukcją obsługi, warunkami gwarancji oraz przepisami bezpieczeństwa i akceptuje wszystkie zawarte w nich warunki. Dodatkowo zamawiający oświadczył między innymi, że został poinformowany przez (...) spółkę jawną w T. lub autoryzowany zakład montażowy z sieci CZAKRAM, że montaż instalacji gazowej spowodować może utratę prawa do roszczeń z tytułu gwarancji udzielonej na samochód przez producenta i zobowiązuje się powziąć samodzielnie ustalenia w temacie ewentualnej utraty gwarancji oraz oświadczył, że podtrzymuje swoją decyzję o zakupie i montażu instalacji gazowej przez (...) spółkę jawną lub autoryzowany zakład montażowy z sieci CZAKRAM.

Niezależnie od powyższego wykonawca wystawił potwierdzenie zamontowania instalacji przystosowującej pojazd do zasilania gazowego.

W piśmie z dnia 26 stycznia 2015 roku wykonawca podziękował zamawiającemu za zaufanie i wybór jego firmy przy montażu instalacji gazowej wskazując, że w przypadku jakichkolwiek problemów z jej użytkowaniem należy skontaktować się telefonicznie w celu umówienia terminu wyeliminowania usterki. Jednocześnie wskazał, że załącznikiem do korespondencji jest druk homologacji, który należy dołączyć do dokumentów instalacji, a także przypomniał o konieczności dokonania odpowiedniego wpisu do dowodu rejestracyjnego. Wskazał wreszcie, że w okresie gwarancyjnym i po gwarancji należy wykonywać przeglądy instalacji gazowej po przejechaniu każdych 15000 km (wymiana filtra gazu, sprawdzenie szczelności połączeń, czyszczenie reduktora, regulacja instalacji gazowej), co jest warunkiem utrzymania gwarancji.

(dowód: książka gwarancyjna i instrukcja obsługi – k. 35-36;

certyfi kat – k. 37;

dokument gwarancyjny nr (...) – k. 58;

ogólne warunki gwarancji CZAKRAM – k. 43-46;

pismo z dnia 26.01.2015 roku – k. 57;

wyciąg ze świadectwa homologacji – k. 59;

potwierdzenie nr (...) – k. 61;

kserokopia dowodu rejestracyjnego – k. 12-13 i 107;

karta montażu instalacji gazowej – k. 104;

potwierdzenie zamówienia – k. 105;

potwierdzenie odebrania pojazdu – k. 106)

W dniu 21 stycznia 2015 roku wykonano pierwszy przegląd instalacji gazowej (przy przebiegu 37935 km). Sprawdzono części mechaniczne, instalację elektryczną szczelności instalacji; wymieniono filtr elektrozaworu, olej, filtr oleju, filtr fazy lotnej oraz spuszczone frakcję olejową. Nie przeanalizowano składu mieszanki oraz nie wymieniono świec, przewodów wysokiego napięcia oraz filtra powietrza.

W dniu 29 maja 2015 roku wykonano drugi przegląd instalacji gazowej (przy przebiegu 53136 km). Sprawdzono części mechaniczne, instalację elektryczną szczelności instalacji; wymieniono filtr elektrozaworu, olej, filtr fazy lotnej. Nie przeanalizowano składu mieszanki oraz nie wymieniono świec, przewodów wysokiego napięcia, filtra oleju, filtra powietrza oraz nie spuszczone frakcji olejowej.

W dniu 18 września 2015 roku wykonano trzeci przegląd instalacji gazowej (przy przebiegu 69100 km). Sprawdzono części mechaniczne, instalację elektryczną szczelności instalacji; wymieniono filtr elektrozaworu oraz filtr fazy lotnej. Przeanalizowano skład mieszanki oraz spuszczone frakcję olejową. Ponadto zaprogramowano instalację gazową podczas jazdy (wycięcie dotrysków paliwa podczas hamowania silnikiem).

W dniu 8 stycznia 2016 roku wykonano czwarty przegląd instalacji gazowej (przy przebiegu 84686 km). Sprawdzono części mechaniczne, instalację elektryczną szczelności instalacji oraz wymieniono filtr elektrozaworu. Nie przeanalizowano składu mieszanki oraz nie wymieniono świec, przewodów wysokiego napięcia, oleju, filtra oleju, filtra powietrza, świec, filtra fazy lotnej oraz nie spuszczone frakcji olejowej.

W dniu 12 maja 2016 roku wykonano piąty przegląd instalacji gazowej (przy przebiegu 99112 km). Sprawdzono części mechaniczne, instalację elektryczną szczelności instalacji oraz wymieniono filtr elektrozaworu i filtr fazy lotnej. Nie przeanalizowano składu mieszanki oraz nie wymieniono świec, przewodów wysokiego napięcia, oleju, filtra oleju, filtra powietrza, świec, filtra fazy lotnej oraz nie spuszczone frakcji olejowej.

(dowód: przeglądy instalacji gazowej – k. 38-42)

Po wykonaniu usługi montażu instalacji gazowej ((...)) w dniu 22 stycznia 2015 roku wykonawca wystawił zamawiającemu fakturę VAT nr (...) na kwotę 2910,57 netto (3580 zł brutto), obejmującą: (...) podciśnieniowy system ochrony gniazd zaworowych (200 zł), (...) 24.11 (...) 4 cyl. 100-120 kW (1569 zł), przewód gazowy o6 PCV FARO (54 zł), przewód gazowy o8 Cu w osłonie (26 zł), sensor pełnego wskazania do (...) 0-90 O. (40 zł), wielozawór (...) 270/30 (...) (250 zł), zbiornik TOR/ (...) 680/270/78I (...) (571,95 zł), filtr oleju F. (17,99 zł), olej silnikowy (...) 5W-30 P. (...) (113,52 zł), matę wyrównującą bagażnik (199 zł) oraz montaż instalacji gazowej (538,54 zł [437,84 zł netto]).

(dowód: bezsporne;

faktura VAT z dnia 22.01.2015 roku – k. 20-21)

Po przejechaniu ponad 7000 km na zamontowanej instalacji gazowej w pojeździe zamawiającego zaświeciła się kontrolka silnika.

W dniu 20 marca 2015 roku zamawiający udał się do serwisu (...) w K., gdzie zdiagnozowano błąd (...), to jest wydajność silnika poza progiem, a serwis zalecił kontrolę układu wydechowego. Odnotowano wtedy przebieg pojazdu na poziomie 44656 km. Koszt diagnostyki wstępnej, podłączenia pod komputer, odczytania i kasowania kodów usterek wyniósł 238 zł brutto (193,50 zł netto).

Po oględzinach i stwierdzeniu uszkodzenia katalizatora przez G. C. zamawiający zlecił wymianę katalizatora na metalowy zamiennik. Następnie dokonano wymiany powyższej części.

(dowód: faktura nr (...) – k. 24;

zeznania świadka G. C. z dnia 17.05.2019 roku [0:06-0:30];

przesłuchanie powoda z dnia 6.09.2019 roku [0:09-0:35])

W dniu 30 kwietnia 2015 roku (...) spółka z o.o. w M. wystawiła fakturę VAT, w której obciążył zamawiającego kwotą 250 zł (203,25 zł netto) za diagnostykę komputerową pojazdu N. nr (...).

Po wykonaniu diagnostyki i weryfikacji usterki stwierdzono zatkanie katalizatora tylnego pyłem i elementami wypalonego wkładu przedkatalizatora. Wobec powyższego usunięto wkład katalizatora, który blokował przepływ spalin i powodował brak mocy oraz zapalenie się kontrolki usterki silnika.

W dniu 10 listopada 2015 roku (...) spółka z o.o. w M. sporządziła także kosztorys wymiany katalizatorów na łączną kwotę 18325,39 zł, w tym 130 zł z tytułu uszczelki kolektora wydechowego, 15658,39 zł z tytułu kolektora wydechowego z przedkatalizatorem, 1814 zł z tytułu rury wydechowej z katalizatorem oraz 723 zł za wymianę katalizatorów.

(dowód: faktura VAT z dnia 30.04.2015 roku – k. 67;

pismo z dnia 21.09.2015 roku – k. 66;

pismo z dnia 10.11.2015 roku – k. 47)

W piśmie z dnia 13 grudnia 2015 roku, doręczonym w dniu 16 grudnia 2015 roku, zamawiający zgłosił wykonawcy roszczenie odszkodowawcze w łącznej kwocie 24633 zł w związku z uszkodzeniem pojazdu marki N. (...). Na powyższą kwotę złożyły się: koszt diagnostyki w łącznej kwocie 488 zł (238 zł oraz 250 zł), 18325,39 zł z tytułu kosztu założenia nowych katalizatorów oraz kwota 1887 zł z tytułu różnicy w kosztach poruszania się autem na benzynie/gazie w okresie od dnia 7 sierpnia do dnia 18 września 2015 roku.

W odpowiedzi w piśmie z dnia 29 grudnia 2015 roku wykonawca odmówił zapłaty odszkodowania, ponieważ uszkodzenie katalizatora nie zostało spowodowane przez instalację gazową.

(dowód: bezsporne;

wezwanie z dnia 13.12.2015 roku z dowodem odbioru – k. 19-20;

pismo z dnia 29.12.2015 roku – k. 18)

W dniu 17 lutego 2016 roku rzeczoznawca techniki samochodowej i ruchu drogowego M. P. (3) wykonał na zlecenie zamawiającego ocenę techniczną nr (...) 146/16, z której wynikało, że możliwą przyczyną dwukrotnego uszkodzenia katalizatorów była nieprawidłowa kalibracja instalacji gazowej.

Za sporządzenie powyższej opinii (...) S.A. w W. wystawiła fakturę VAT nr (...), w której obciążyla zamawiającego kwotą 450 zł brutto (365,85 zł netto).

(dowód: ocena techniczna z dnia 17.02.2016 roku – k. 25-31;

faktura VAT nr (...) – k. 32)

W dniu 3 czerwca 2016 roku P. L., prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą (...), wykonał diagnozę w związku z nierówną pracą silnika i przenoszeniem wibracji na karoserię, a następnie stwierdził, że jedynym sposobem na naprawę powyższych była naprawa głowicy.

W tym samym dniu została wystawiona faktura VAT nr (...), w której obciążono zamawiającego kwotą 2750 zł brutto (2235,77 zł netto) za naprawę głowicy, wymianę gniazd zaworowych i zaworów, planowanie (1600 zł), uszczelkę głowicy, kolektorów i uszczelkę w płynie (350 zł) wraz z robocizną (800 zł).

(dowód: pismo z dnia 3.06.2016 roku – k. 51;

faktura nr (...) – k. 53;

pismo z dnia 29.12.2016 roku – k. 54)

W piśmie z dnia 6 czerwca 2016 roku, doręczonym w dniu 14 czerwca 2016 roku, pełnomocnik zamawiającego wezwał wykonawcę do naprawienia szkody w wysokości 27833 zł – w terminie 10 dni od doręczenia pisma. Poza wcześniej żądaną kwotą 24633 zł zamawiający domagał się kosztów oceny technicznej (450 zł) oraz kosztów wymiany głowicy (2750 zł).

W piśmie z dnia 29 czerwca 2016 roku wykonawca odmówił zapłaty odszkodowania.

(dowód: bezsporne;

pismo z dnia 6.06.2016 roku z dowodami nadania i odbioru – k. 14-17;

pismo z dnia 29.06.2016 roku – k. 52)

W dniu 9 listopada 2016 roku A. K. z (...) spółki jawnej we W. po wykonaniu oględzin pracy silnika w pojeździe zamawiającego stwierdził brak luzów zaworowych na zaworach wydechowych. Przyczyną w jego ocenie była eksploatacja silnika na gazie, co było przyczyną wypalania się gniazd zaworowych i zaworów. Zalecił on zamawiającemu, aby zdemontował instalację gazową.

W dniu 15 grudnia 2016 roku (...) spółka jawna we W. wystawiła fakturę VAT nr (...), w której obciążyl zamawiającego kwotą 250 zł brutto (203,25 zł netto) za wymianę zaworów wydechowych w pojeździe N. (...).

(dowód: opinia z dnia 9.11.2016 roku – k. 48;

faktura VAT nr (...) – k. 49)

W dniu 28 listopada 2016 roku A. B., prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą Zakład Usługowo-Handlowy, wystawił fakturę VAT nr (...), w której obciążyl zamawiającego kwotą 500 zł brutto (406,50 zł netto) za demontaż instalacji gazowej (...) w pojeździe N..

(dowód: faktura VAT z dnia 28.11.2016 roku – k. 23)

W dniu 1 grudnia 2016 roku (...) spółka z o.o. w M. obciążyła zamawiającego fakturą VAT nr (...) na kwotę 400 zł brutto (325,20 zł netto) za diagnostykę komputerową, poszukiwanie usterki (250 zł) oraz kontrolę luzów zaworowych, sprawdzenie ciśnienia sprężania (150 zł).

(dowód: faktura VAT nr (...) – k. 50)

W dniu 9 marca 2017 roku wykonawca zwrócił się do (...) spółki z o.o. we W. o wycenę katalizatora oraz tłumika z katalizatorem w samochodzie N. (...). (...) spółka z o.o. we W. wyceniła kolektor z katalizatorem na 11932,78 zł netto, a tłumik z kolektorem na 1519,84 zł netto.

(dowód: korespondencja elektroniczna – k. 112)

Montaż instalacji gazowej (...) w samochodzie N. (...) o numerze rejestracyjnym (...) był nieprawidłowy.

W powyższym modelu pojazdu możliwy był montaż takiej instalacji, jednak nie był on zalecany, a w zakresie dopuszczenia do zasilania silników N. (...). (...) gazem (...) brak było rozwiązań homologowanych przez importera. Nieprawidłowa była także kalibracja instalacji gazowej. Błędy w pracy silnika oraz uszkodzenie katalizatora oraz zaworów i głowicy mogły być skutkiem nieprawidłowości w montażu i ewentualnie użytkowaniu instalacji gazowej (...).

Brak regulacji luzów zaworowych w wymaganych odstępach czasu w silniku przedmiotowego pojazdu nie był przyczyną powstawania uszkodzeń i awarii silnika, ponieważ w warunkach gwarancji udzielonej zamawiającemu wykonawca zobowiązał go do sprawdzenia i ewentualnej regulacji luzów zaworowych co 15-20 tysięcy kilometrów przebiegu, natomiast silnik uległ awarii po przejechaniu 6721 kilometrów (wypalenie wkładu katalizatora zasadniczego), a po przebiegu 11065 kilometrów nastąpiła konieczność usunięcia wkładu dopalającego ze względu na znaczący wzrost oporów przepływu spowodowany nagromadzeniem pyłu w tym katalizatorze z katalizatora zasadniczego.

Częstotliwość i poziom dozowania płynu lubrykacyjnego w zdefiniowanym procesie destrukcji układu wylotowego powodującego przedwczesne zużycie głowicy miał znaczenie marginalne.

Podczas zamontowania instalacji gazowej (...) przy stanie licznika (...) nie dokonano analizy składu mieszanki, a także wymiany świec zapłonowych z przewodami wysokiego napięcia oraz filtra powietrza.

Uszkodzenie katalizatora w samochodzie N. (...) stanowiło skutek nieprawidłowego montażu w nim instalacji gazowej (...) i w koszcie jego naprawy powinna zostać ujęta ta część zamienna. Według kalkulacji naprawy koszt kolektora wydechowego to 9118,67 zł netto wraz z robocizną (938 zł).

(dowód: opinia biegłego sądowego – k. 402-416, 504-513 i 537-545)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie.

Bezsporne pomiędzy stronami było przede wszystkim zawarcie umowy, której przedmiotem był montaż instalacji gazowej (...) w pojeździe marki N. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Istota sporu w niniejszej sprawie sprowadzała się natomiast do tego, czy strona pozwana wykonała swoje zobowiązanie w sposób prawidłowy, a co za tym idzie czy była zobowiązana do zapłaty na rzecz powoda odszkodowania za nienależyte wykonanie zobowiązania.

Nie ulega wątpliwości, że strony niniejszego procesu łączyła umowa o dzieło. Zgodnie z art. 627 k.c. przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty

wynagrodzenia. Umowa o dzieło ma zatem za przedmiot zobowiązanie się przyjmującego zamówienie do wykonania dla zamawiającego, za zapłatą wynagrodzenia, określonego w umowie dzieła, to jest osiągnięcie uzgodnionego przez strony rezultatu. Przedmiotem umowy zawartej przez strony było zobowiązanie strony pozwanej do zamontowania za wynagrodzeniem instalacji gazowej (...) w pojeździe powoda (N. (...)).

Trzeba w tym miejscu także przypomnieć, że postępowanie cywilne ma charakter kontradyktoryjny, czego wyrazem jest przede wszystkim dyspozycja art. 232 k.p.c., określająca obowiązek stron do wskazywania dowodów dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne, co z kolei jest potwierdzeniem reguły zawartej w art. 6 k.c., wyznaczającej sposób rozłożenia ciężaru dowodu. Podkreślić należy, że zasady art. 6 k.c. i 232 k.p.c. nie określają jedynie zakresu obowiązku zgłaszania dowodów przez strony, ale rozumiane muszą być przede wszystkim i w ten sposób, że strona, która nie przytoczyła wystarczających dowodów na poparcie swych twierdzeń ponosi ryzyko niekorzystnego dla siebie rozstrzygnięcia, o ile ciężar dowodu, co do tych okoliczności na niej spoczywał. Zaznaczyć także należy, że nie jest rzeczą Sądu poszukiwanie za stroną dowodów przez nią nie wskazanych, mających na celu udowodnienie jej twierdzeń (tak również Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 grudnia 1996 roku, I CKU 45/96, OSNC 1997, nr 6-7, poz. 76). Dopuszczenie dowodów z urzędu jest bowiem prawem, a nie obowiązkiem Sądu, z którego to prawa powinien szczególnie ostrożnie korzystać, tak by swym działaniem nie wspierał żadnej ze stron procesu. Faktycznie działanie Sądu z urzędu powinno ograniczać się tylko do sytuacji, gdy strona działa bez fachowego pełnomocnika i dodatkowo jest nieporadna. Z zasady nie dotyczy to więc przedsiębiorcy, którego profesjonalizm powinien obejmować także sferę funkcjonowania w obrocie prawnym.

Wobec powyższego zgodnie z ogólną regułą, wyrażoną w art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Wskazana zasada oznacza, że powód składając pozew powinien udowodnić fakty, które w jego ocenie świadczą o zasadności powództwa. Udowodnienie faktów może nastąpić przy pomocy wszelkich środków dowodowych przewidzianych przez kodeks postępowania cywilnego. Nie ulega także wątpliwości, że co do zasady to na powodzie spoczywa ciężar udowodnienia twierdzeń zawartych w pozwie, bowiem to on domaga się zapłaty i powinien udowodnić zasadność swojego roszczenia. Reguła dotycząca ciężaru dowodu nie może być jednak pojmowana w ten sposób, że ciąży on zawsze na powodzie. W zależności od rozstrzyganych w procesie kwestii faktycznych i prawnych ciężar dowodu co do pewnych faktów będzie spoczywał na powodzie, co do innych z kolei – na pozwanym.

Nie ulega przy tym wątpliwości, że co do zasady w niniejszej sprawie to na powodzie spoczywał ciężar udowodnienia istnienia dochodzonego pozvem roszczenia.

Zgodnie z art. 471 k.c. dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Ponadto zgodnie z art. 474 k.c. dłużnik odpowiedzialny jest jak za własne działanie lub zaniechanie za działania i zaniechania osób, z których pomocą zobowiązanie wykonywa, jak również osób, którym wykonanie zobowiązania powierza. Przepis powyższy stosuje się także w wypadku, gdy zobowiązanie wykonywa przedstawiciel ustawowy dłużnika.

Powód twierdził, że strona pozwana nienależycie wykonała swoje obowiązki wynikające z zawartej umowy, co skutkowało uszkodzeniem pojazdu i koniecznością jego naprawy (wraz z diagnostyką) i w związku z powyższym odpowiedzialnością odszkodowawczą strony pozwanej. Z kolei strona pozwana zarzuciła, że nie ponosi odpowiedzialności za powstałą szkodę, ponieważ instalacja gazowa została zamontowana w sposób prawidłowy, a instalacja gazowa wynikała z nieprawidłowego użytkowania. Strona pozwana zarzuciła także, że informowała powoda o możliwych skutkach montażu instalacji w postaci uszkodzenia zaworów głowicy oraz wypalenia katalizatora.

Do przesłanek odpowiedzialności kontraktowej dłużnika określonej w art. 471 k.c. należy w pierwszej kolejności powstanie szkody majątkowej po stronie wierzyciela. Po wtóre szkoda ta musi być spowodowana niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem zobowiązania przez dłużnika. Po trzecie wreszcie pomiędzy powstałą szkodą a jej niewykonaniem (lub nienależytym wykonaniem) musi zaistnieć adekwatny związek przyczynowy (art. 361 §1 k.c.).

Trzeba przy tym podkreślić, że w świetle art. 471 k.c. spełnienie się powyższych przesłanek nie przesądza jeszcze o powstaniu po stronie wierzyciela roszczenia o naprawienie szkody, bowiem niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania musi być następstwem okoliczności, za które dłużnik ponosi odpowiedzialność.

Pod pojęciem szkody, stanowiącej podstawową przesłankę odpowiedzialności odszkodowawczej, należy rozumieć powstałą wbrew woli poszkodowanego różnicę między jego obecnym stanem majątkowym, a takim stanem, jaki zaistniałby, gdyby nie nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Wszelka szkoda, rozpatrywana jako uszczerbek o charakterze majątkowym, może mieć w świetle przepisów kodeksu cywilnego (art. 361 §2 k.c.) postać dwojaką. Może ona bowiem obejmować zarówno stratę, jakiej doznaje mienie poszkodowanego, wskutek czego poszkodowany staje się uboższy (damnum emergens czyli szkoda rzeczywista), jak również utratę korzyści, jakiej spodziewać mógł się poszkodowany, gdyby mu nie wyrządzono szkody, wskutek czego poszkodowany nie staje się bogatszy (lucrum cessans). Podstawę obliczenia wysokości szkody stanowić powinno uchwycenie różnicy między stanem majątku osoby poszkodowanej, który rzeczywiście istnieje po nastąpieniu zdarzenia wywołującego szkodę, a stanem majątku hipotetycznym, pomyślanym jako stan, który urzeczywistniłby się, gdyby nie nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę.

Podstawą skutecznego dochodzenia roszczenia odszkodowawczego jest także wykazanie istnienia pomiędzy określonym zdarzeniem a szkodą normalnego związku przyczynowego (art. 361 §1 k.c.). Tak rozumiany związek przyczynowy zachodzi wówczas, gdy w danym układzie stosunków i warunków oraz w zwyczajnym biegu rzeczy, bez szczególnego zbiegu okoliczności, szkoda jest typowym następstwem określonego rodzaju zdarzeń. Ocena, czy skutek jest normalny powinna być oparta na całokształcie okoliczności sprawy oraz wynikać z zasad doświadczenia życiowego i zasad wiedzy naukowej, specjalnej (tak na przykład Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 2 czerwca 1956 roku, III CR 515/56, OSNC 1957, nr 1, poz. 24).

W ocenie Sądu powód wykazał, że strona pozwana nienależyte wykonała łączącą strony umowę (naruszyła zobowiązanie wynikające z tej umowy).

W tej kwestii Sąd oparł się na zgłoszonym przez obie strony dowodzie z opinii biegłego sądowego (M. S.), z której wynikało, że montaż instalacji gazowej (...) w samochodzie N. (...) o numerze rejestracyjnym (...) był nieprawidłowy. W powyższym modelu pojazdu możliwy był montaż takiej instalacji, jednak nie był on zalecany, a w zakresie dopuszczenia do zasilania silników N. (...). (...) gazem (...) brak było rozwiązań homologowanych przez importera. Nieprawidłowa była także kalibracja instalacji gazowej, a błędy w pracy silnika oraz uszkodzenie katalizatora oraz zaworów i głowicy mogły być skutkiem nieprawidłowości w montażu i ewentualnie użytkowaniu instalacji gazowej (...).

Biegły sądowy stwierdził także, że brak regulacji luzów zaworowych w wymaganych odstępach czasu w silniku przedmiotowego pojazdu nie był przyczyną powstania uszkodzeń i awarii silnika, ponieważ w warunkach gwarancji udzielonej zamawiającemu wykonawca zobowiązał go do sprawdzenia i ewentualnej regulacji luzów zaworowych co 15-20 tysięcy kilometrów przebiegu, natomiast silnik uległ awarii po przejechaniu 6721 kilometrów (wypalenie wkładu katalizatora zasadniczego), a po przebiegu 11065 kilometrów nastąpiła konieczność usunięcia wkładu dopalającego ze względu na znaczący wzrost oporów przepływu spowodowany nagromadzeniem pyłu w tym katalizatorze z katalizatora zasadniczego.

Biegły sądowy stwierdził wreszcie, że częstotliwość i poziom dozowania płynu lubrykacyjnego w zdefiniowanym procesie destrukcji układu wylotowego powodującego przedwczesne zużycie głowicy miał znaczenie marginalne.

Trzeba w tym miejscu wskazać, że sporządzona przez biegłego sądowego opinia została opracowana na podstawie wszechstronnej analizy dokumentacji oraz wiadomości specjalnych i pozwoliła Sądowi na weryfikację twierdzeń i zarzutów stron. W ocenie Sądu opinia biegłego sądowego stanowiła pełny i wartościowy pod względem merytorycznym wywód o przyczynach awarii pojazdu powoda, a częściowo także o wysokości szkody poniesionej przez poszkodowanego (powoda).

Należy przy tym podkreślić, że obie strony (w szczególności strona pozwana) sformułowały zarzuty wobec opinii, jednak w ocenie Sądu biegły sądowy w opiniach uzupełniających przekonująco wyjaśnił wszystkie zgłoszone

wątpliwości. Ostatecznie zatem wiedza, kompetencja i doświadczenie biegłego sądowego, a także rzetelność i spójność samej opinii nie zostały w żaden sposób podważone.

Uzupełniająco trzeba w tym miejscu dodać, że w istocie zarzuty strony pozwanej w zakresie sposobu przeprowadzenia oględzin pojazdu (w szczególności co do braku zawiadomienia o tej czynności strony pozwanej) co do zasady były uzasadnione. Nie ulega przy tym jednak wątpliwości, że biegły obszernie wyjaśnił okoliczności oględzin, a strona pozwana w żaden sposób nie wykazała, żeby jej nieobecność w czasie oględzin wpłynęła w istotny sposób na merytoryczną treść sporządzonej opinii. W tej sytuacji w ocenie Sądu niecelowe było powtórzenie wskazanej czynności, jak również dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego sądowego.

Należy w tym miejscu wskazać, że w przeważającej części szkoda powoda była szkodą rzeczywistą (nie hipotetyczną). Powód domagał się bowiem następujących należności wynikających z faktur VAT:

- 3580 zł (2910,57 zł netto) – z tytułu wartości instalacji gazowej (...) wraz z samym montażem (538,54 zł [437,84 zł netto]),
- 250 zł (203,25 zł netto) z tytułu wymiany zaworów,
- 2750 zł (2235,77 zł netto) z tytułu naprawy głowicy,
- 400 zł (325,20 zł netto) z tytułu diagnostyki luzów zaworowych,
- 238 zł (193,50 zł netto) z tytułu diagnostyki błędów,
- 250 zł (203,25 zł netto) z tytułu diagnostyki błędów,
- 450 zł (365,85 zł netto) z tytułu kosztów oceny technicznej.

Dodatkowo powód domagał się odszkodowania za szkodę hipotetyczną w wysokości 18352 zł z tytułu kosztów wymiany katalizatorów.

W świetle okoliczności ustalonych przez biegłego sądowego (w szczególności odpowiedzialności strony pozwanej za szkodę) w ocenie Sądu roszczenie powoda zasługiwało na uwzględnienie w zakresie kwoty 13671,14 zł, na którą złożyły się następujące składniki:

- 437,84 zł netto – z tytułu wartości samego montażu instalacji gazowej (...) (właściwie poza sporem było, że instalacja gazowa (...) nie została zwrócona stronie pozwanej i jest nadal w posiadaniu powoda),
- 203,25 zł netto z tytułu wymiany zaworów,
- 2235,77 zł netto z tytułu naprawy głowicy,
- 325,20 zł netto z tytułu diagnostyki luzów zaworowych,
- 193,50 zł netto z tytułu diagnostyki błędów,
- 203,25 zł netto z tytułu diagnostyki błędów,
- 365,85 zł netto z tytułu kosztów oceny technicznej,
- 9118,67 zł netto z tytułu hipotetycznych kosztów katalizatora (kolektor wydechowy),
- 587,81 zł netto z tytułu hipotetycznych kosztów robocizny przy wymianie katalizatora (biegły sądowy wyliczył je na kwotę 938 zł, jednak powód domagał się jedynie kwoty 723 zł [587,81 zł netto]).

Biorąc zatem wszystkie powyższe okoliczności pod uwagę należało uznać (opierając się na dokumentach dołączonych do pozwu oraz sporządzonej opinii biegłego sądowego), że szkoda powoda z tytułu błędnego zamontowania instalacji gazowej wyniosła 13671,14 zł netto, a co za tym idzie roszczenie powoda zasługiwało na uwzględnienie w takiej właśnie wysokości (wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie).

Należy w tym miejscu jeszcze dodać, że odszkodowanie uwzględniające podatek VAT przysługuje przede wszystkim podmiotom, które nie prowadzą działalności gospodarczej, czyli osobom, które nie odprowadzają do urzędu skarbowego podatku VAT, a co za tym idzie, nie dokonują pomniejszeń tego podatku o podatek wchodzący w cenę kupowanych przez nie towarów bądź usług. Tym samym odszkodowanie za szkodę poniesioną przez podatnika (płatnika) podatku VAT (to jest podmiotu prowadzącego działalność gospodarczą) nie obejmuje podatku VAT w zakresie, w jakim poszkodowany może obniżyć należny podatek (tak również Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 22 kwietnia 1997 roku, III CZP 14/97, OSNC 1997, nr 8, poz. 103).

Trzeba przy tym wskazać, że podatek od towarów i usług (VAT) jest podatkiem cenotwórczym, to znaczy przy nabyciu towaru bądź usługi nabywca dokonuje zapłaty ceny obejmującej także podatek VAT. Zgodnie z zasadą pełnego odszkodowania (regulującą zakres odpowiedzialności za szkodę wyrażoną w art. 361 §2 k.c.) poszkodowany powinien otrzymać kwotę w pełni rekompensującą jego straty. Tym samym wypłata odszkodowania wraz z podatkiem VAT następuje jedynie w sytuacji, gdy poszkodowany nie ma możliwości odliczenia tego podatku przy nabyciu usługi.

Zgodnie z art. 481 §1 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Zgodnie natomiast z art. 455 k.c. jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Powód domagał się odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia następującego po terminie wyznaczonym w pierwszym wezwaniu do zapłaty (w którym nie wskazano wszystkich żądanych w pozwie kwot). Strona pozwana zakwestionowała początkową datę naliczania ustawowych odsetek za opóźnienie, a zatem ustawowe odsetki za opóźnienie należały się powodowi od dat wskazanych w wezwaniach do zapłaty, a od kwoty 966,29 zł od dnia 14 marca 2017 roku (czternaście dni od dat doręczenia stronie pozwanej odpisu pozwu, co nastąpiło w dniu 27 lutego 2017 roku), ponieważ szkoda w takiej wysokości nie została wcześniej zgłoszona stronie pozwanej.

Za nieuzasadnione należało natomiast uznać żądanie powoda w zakresie kwoty przewyższającej zasądzone roszczenie (z przyczyn wskazanych wyżej).

Ustalając stan faktyczny i wydając rozstrzygnięcie Sąd oparł się na przedstawionych przez strony dokumentach prywatnych oraz na opinii biegłego sądowego. Sąd oddalił jedynie wnioski strony pozwanej o dopuszczenie dowodów z opinii innego biegłego sądowego oraz kolejnej opinii uzupełniającej. Nie ulega bowiem wątpliwości, że zastrzeżenia strony pozwanej zostały już wyjaśnione w treści samej opinii (oraz dwóch opiniach uzupełniających).

Mając wszystkie powyższe okoliczności na względzie w ocenie Sądu powodowi przysługiwało roszczenie o zapłatę odszkodowania w wysokości 13671,14 zł (wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie). Dlatego też na podstawie art. 471 k.c., art. 481 k.c. w zw. z art. 455 k.c. oraz łączącej strony umowy orzeczono jak w punkcie I wyroku.

Roszczenie powoda nie było natomiast uzasadnione (z przyczyn wskazanych wyżej) w części przewyższających zasądzoną kwotę. Dlatego też na podstawie tych samych przepisów dalej idące powództwo, jako bezzasadne oraz nieudowodnione, podlegało oddaleniu, jak w punkcie II wyroku.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c., zgodnie z którym w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą stosunkowo rozdzielone. Powód wygrał w 52% w stosunku do pierwotnego żądania i poniósł koszty opłaty sądowej od pozwu w kwocie 1314 zł, koszty zaliczki na sporządzenie opinii biegłego sądowego w wysokości 2500 zł oraz koszty zastępstwa procesowego w kwocie 3600 zł, ustalone zgodnie z §2 pkt 5 rozporządzenia Ministra

Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. 2015, poz. 1800 ze zm.) w brzmieniu obowiązującym w niniejszej sprawie. Należał się mu zatem zwrot kosztów w kwocie 3855,28 zł. Strona pozwana wygrała natomiast w 48%, ponosząc koszty zastępstwa procesowego w wysokości 3600 zł, koszty zaliczek na sporządzenie opinii biegłego sądowego w wysokości 2957,37 zł oraz koszty opłaty sądowej od skargi na postanowienie referendarza sądowego w kwocie 100 zł, a zatem należał jej się zwrot kosztów w wysokości 3195,54 zł. Zważywszy więc na wynik sprawy i poniesione przez strony koszty należało zasądzić od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 659,74 zł.

Na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. 2014, poz. 1025 ze zm.) Sąd w punkcie IV wyroku nakazał powodowi (jako przegrywającemu proces w 48%), aby uiścił na rzecz Skarbu Państwa (kasa tutejszego Sądu) kwotę 536,54 zł brakujących kosztów opinii biegłego sądowego.

Na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. 2014, poz. 1025 ze zm.) Sąd w punkcie V wyroku nakazał natomiast stronie pozwanej (jako przegrywającej proces w 52%), aby uiściła na rzecz Skarbu Państwa (kasa tutejszego Sądu) kwotę 581,25 zł brakujących kosztów opinii biegłego sądowego.